

Sygn. akt I ACa 941/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------|--|
| Przewodniczący : | SSA Zofia Kawińska-Szwed |
| Sędziowie : | SA Anna Bohdziewicz (spr.) SO del. Beata Bijak-Filipiak |
| Protokolant : | Justyna Wnuk |

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 17 lipca 2012 r., sygn. akt II C 457/11

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3. w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanej 1802 (tysiąc osiemset dwa) złote tytułem kosztów procesu;
- 2) oddala apelację w pozostałym zakresie;
- 3) zasądza od pozwanej na rzecz powoda 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 941/12

UZASADNIENIE

Powód A. D. wystąpił z pozwem przeciwko (...) S.A. w W. domagając się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 87.265 złotych , w tym 17.207 złotych tytułem zwrotu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, wraz z ustawowymi odsetkami od 4 grudnia 2009 r. i kosztami procesu. Uzasadniając swoje żądanie powód wyjaśnił, iż zawarł z pozwanym ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia AC samochodu marki (...). W okresie objętym ochroną ubezpieczeniową ubezpieczony pojazd został powodowi najpierw skradziony, a po jego odnalezieniu okazało się,

że jest uszkodzony i wymaga naprawy. Całkowity koszt naprawy został określony przez autoryzowany serwis na podstawie opracowanej kalkulacji na kwotę 17.207 złotych. Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, iż w trakcie postępowania likwidacyjnego stwierdzono szereg wątpliwości związanych z zakupem, rejestracją, zawarciem ubezpieczenia przedmiotowego pojazdu. Wobec odmowy wypłaty odszkodowania powód pokrył koszty naprawy uszkodzonego samochodu i wystąpił z roszczeniem na drogę postępowania sądowego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu na swoją rzecz. Przyznał, iż łączyła go z powodem umowa ubezpieczenia autocasco pojazdu (...), zawarta w dniu 29 stycznia 2009 r., której integralną część stanowią ogólne warunki ubezpieczenia autocasco. Przyznał także fakt odmowy wypłaty odszkodowania. Uzasadniając swoje stanowisko w tym zakresie pozwany ubezpieczyciel wyjaśnił, iż po przeanalizowaniu całości zgromadzonej dokumentacji, w tym dokumentów przedstawionych przez powoda, doszedł do przekonania, że uzasadniona jest odmowa udzielenia ochrony ubezpieczeniowej stosowanie do zapisu (...) ust. (...)pkt. (...) OWU AC. Pozwany powziął mianowicie szereg wątpliwości związanych z zakupem, rejestracją, zawarciem ubezpieczenia pojazdu (...) i okolicznościami powstania szkody. Ponadto pozwany podniósł, iż łącząca strony umowa ubezpieczenia autocasco została zawarta w wariantcie „warsztat”, czego konsekwencją jest możliwość rozliczenia kosztów naprawy dopiero po przedstawieniu przez powoda faktur VAT za naprawę pojazdu, gdyż taki sposób likwidacji szkody wynika z treści łączącej strony umowy ubezpieczenia. Wobec tego nie jest wystarczające przedstawienie przez powoda kosztorysu naprawy, co winno zdaniem pozwanego skutkować oddaleniem powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem z 17 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powoda 16.919,17 złotych z ustawowymi odsetkami od 10 grudnia 2010 r., a w pozostałej części powództwo oddalił oraz zniósł wzajemnie koszty postępowania. Na uzasadnienie swojego rozstrzygnięcia odnośnie do żądania zwrotu kosztów naprawy ubezpieczonego pojazdu, Sąd pierwszej instancji przedstawił poniższe motywy:

Poza sporem pozostaje okoliczność zawarcia przez strony umowy ubezpieczenia samochodu (...), jak również okoliczność, iż po uprzedniej kradzieży został on odnaleziony w stanie uszkodzonym. Bezsporne pozostawało także, iż powód na własny koszt dokonał naprawy uszkodzonego pojazdu. Natomiast sporne pozostawało, czy pozwany miał prawo odmówić wypłaty odszkodowania powołując się na treść (...)ust. (...) pkt. (...) OWU AC. Wskazano, iż zgodnie z treścią (...)ust. (...) pkt. (...) ubezpieczeniem nie są objęte szkody w pojeździe wprowadzonym nielegalnie na obszar celny Unii Europejskiej tj. wówczas, gdy pojazd nie został dostarczony lub zgłoszony do miejsca kontroli celnej albo w zgłoszeniu celnym lub innym dokumencie podano nieprawdziwe dane, o ile przyczyna tak rozumianej nielegalności nie ustala. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie udowodnił żadnej z okoliczności przewidzianej w przywołanym postanowieniu, w szczególności nie przedstawił żadnych dowodów na to, aby pojazd został wprowadzony nielegalnie. Zwrócono uwagę, iż powód przedstawił wszelkie dokumenty świadczące o nabyciu pojazdu, a także decyzję podatkową, zaświadczenie o braku zastrzeżeń dla rejestracji tego pojazdu, dokumenty potwierdzające zapłatę akcyzy i podatku od towarów i usług. W świetle zebranego materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że nie nastąpiło żadne zdarzenie wymienione w § (...)ust.(...)pkt. (...) OWU AC, zwalniające pozwanego z zapłaty należnego powodowi odszkodowania.

Celem ustalenia należnego powodowi odszkodowania, Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw motoryzacji na okoliczność ustalenia wysokości szkody w pojeździe (...) z uwzględnieniem kosztów naprawy pojazdu stosownie do postanowień OWU AC, w szczególności z uwzględnieniem baz części alternatywnych, amortyzacji części oryginalnych oraz stopnia zużycia eksploatacyjnego ogumienia. Biegły L. D. wydał opinię po przeanalizowaniu materiałów dowodowych, kosztorysów znajdujących się w aktach i kalkulacji naprawy. Na tej podstawie wysokość szkody określił na kwotę 16.919,17 złotych. Wobec zastrzeżeń do opinii podniesionych przez obie strony, przeprowadzono dowód z ustnej opinii uzupełniającej. W ustnej opinii biegły wyjaśnił, iż z uwagi na typ wycenianego samochodu nie można zastosować do naprawy innych części, jak nowe części oryginalne. Wskazał, że wycenę sporządził w oparciu o kosztorys zatwierdzony przez firmę ubezpieczeniową, kosztorys był potwierdzony przez firmę serwisową, co świadczy, że usterki zostały usunięte w zakresie objętym tym kosztorysem. Podniesiono, iż samochód (...) jest bardzo zaawansowany technologicznie, dlatego nie można stosować żadnych zamienników, „wszystko musi zostać wymienione na nowe zgodnie z technologią”. Biegły stwierdził, że wydając opinię uwzględnił zalecenie Sądu dokonania wyliczenia odszkodowania zgodnie z zawartą umową. Wyjaśnił, iż poza ogumieniem nie

było możliwym uwzględnienie amortyzacji części, a to z uwagi na podnoszoną już konieczność dokonania naprawy wyłącznie przy użyciu nowych oryginalnych części. Z tej przyczyny biegły nie zastosował się do postanowień umowy i dodatkowo wskazał, że pozwany ubezpieczyciel powinien się orientować, jaki samochód ubezpiecza. Podobnie przewidziana w OWU stawka godzinowa dotycząca naprawy pojazdu nie mogła być zastosowana, bowiem w tym przypadku chodziło o naprawę skomplikowaną technologicznie z zastosowaniem technologii producenta, gdyż w innym przypadku dochodziłoby do utraty gwarancji. Dlatego też te stawki roboczogodzin są wyższe od stawek obowiązujących na rynku wtórnym. Sąd Okręgowy uznał opinię biegłego za w pełni wyczerpującą, opracowaną zgodnie z istniejącym stanem faktycznym, wyjaśniającą wszelkie aspekty sprawy i na tej podstawie ustalił wysokość należnego powodowi odszkodowania zgodnie z treścią art. 822 k.c.. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c.. Natomiast o kosztach procesu postanowiono w oparciu o art. 100 k.p.c..

Wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz zawierającej rozstrzygnięcie o kosztach procesu został zaskarżony przez pozwanego ubezpieczyciela. Apelujący zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik postępowania, a to:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów, skutkiem czego Sąd pierwszej instancji:

- niewłaściwie przyjął, że powód udowodnił zasadność dochodzonych roszczeń w świetle warunków umowy ubezpieczenia autocasco, łączącej strony
- niewłaściwie przyjął, że powód udowodnił wysokość poniesionej szkody ustalonej stosownie do treści łączącej strony umowy ubezpieczenia autocasco
- pomiął treść łączącej strony umowy ubezpieczenia autocasco

2. sprzeczność poczynionych istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez sprzeczność rozstrzygnięcia z ustaleniami Sądu poczynionymi w toku postępowania w zakresie treści OWU AC, znajdujących zastosowanie w sprawie;

3. art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego;

4. art. 100 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuzasadnione zniesienie kosztów procesu pomiędzy stronami;

II. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię, a to:

1. art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że:

- powód udowodnił zasadność dochodzonych roszczeń w świetle warunków umowy ubezpieczenia autocasco łączącej strony
- powód udowodnił wysokość poniesionej szkody ustalonej stosownie do treści łączącej strony umowy ubezpieczenia autocasco
- to na pozwanym spoczywa ciężar wykazania zasadności i wysokości roszczenia dochodzonego przez powoda

2. art. 353⁽¹⁾ k.c. i art. 384 § 1 w zw. z § (...) ust. (...) i (...)OWU AC poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że powód może dowodzić wysokości roszczeń za naprawę pojazdu za pomocą kosztorysu naprawy;

3. art. 353⁽¹⁾ k.c. i art. 384 § 1 w zw. z § (...) ust. (...) OWU AC poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że powodowi służy roszczenie o odszkodowanie w wysokości brutto;

4. art. 353⁽¹⁾ k.c. i art. 384 § 1 w zw. z § (...) ust. (...) pkt. (...) OWU AC poprzez niezasadne przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że przy ustalaniu wysokości szkody na podstawie kosztorysu naprawy pozwanemu nie służy uprawnienie do ustalenia wysokości stawki za roboczogodzinę;

5. art. 353⁽¹⁾ k.c. i art. 384 § 1 w zw. z § (...) ust. (...) pkt. (...) OWU AC poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że przy ustalaniu wysokości szkody na podstawie kosztorysu naprawy nieuzasadnione jest stosowanie pomniejszenia wartości części zamiennych w zależności od okresu eksploatacji pojazdu;

6. art. 824¹ § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że kwota 16.619,17 złotych odpowiada wysokości szkody poniesionej przez powoda, ustalonej zgodnie z treścią łączącej strony umowy ubezpieczenia autocasco.

W związku z tak sformułowanymi zarzutami pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądami obu instancji wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych,

ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na obecnym etapie postępowania spór między stronami ogranicza się do zasadności i wysokości odszkodowania dochodzonego przez powoda z tytułu naprawy uszkodzonego pojazdu, będącego przedmiotem umowy ubezpieczenia autocasco zawartej przez strony, ponieważ w odniesieniu do pozostałych roszczeń powoda objętych żądaniem pozwu rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawomocne. W pierwszej kolejności należy odnieść się do zawartych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego. Wbrew odmiennej ocenie apelującego, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się zarzucanego mu naruszenia przepisów prawa procesowego poprzez wykroczenie poza granice swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), czy też sprzeczność istotnych ustaleń w sprawie z treścią zebranego materiału dowodowego. W istocie stan faktyczny nie był w sprawie sporny, co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o żądaniu powoda wypłaty odszkodowania za naprawę uszkodzonego pojazdu. Niespornie powód po kradzieży odzyskał samochód w stanie uszkodzonym, co rodziło konieczność dokonania jego naprawy. Koszty naprawy zostały wyliczone przez autoryzowany serwis, który przedstawił kalkulację naprawy samochodu powoda. Kalkulacja ta została przedstawiona ubezpieczycielowi, który jednak odmówił wypłaty odszkodowania powołując się postanowienia ogólnych warunków umowy ubezpieczenia. Przyczyną uchylenia się przez pozwanego od wypłaty odszkodowania miały być wątpliwości, jakich nabral po przeanalizowaniu dokumentów w toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego, a dotyczących zakupu, rejestracji i zawarcia ubezpieczenia przedmiotowego samochodu. Odwołując się do postanowień OWU AC ubezpieczyciel stwierdził, że ubezpieczeniem nie są objęte szkody w pojeździe wprowadzonym nielegalnie na obszar celny Unii Europejskiej. Wobec wskazanego stanowiska pozwanego ubezpieczyciela, powód wystąpił ze swoim roszczeniem na drogę postępowania sądowego. Wobec tego rzeczą Sądu było dokonanie oceny, czy w świetle umowy łączącej strony powód może skutecznie domagać się wypłaty odszkodowania, a jeżeli tak – to w jakiej wysokości. Wskazane kwestie nie dotyczą jednak sfery ustaleń faktycznych, a stosowania prawa materialnego. Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Na podzielenie zasługuje stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż pisemna opinia wydana przez biegłego L. D., uzupełniona opinią ustną, dawała podstawę do ustalenia kosztów naprawy samochodu powoda. Biegły wyczerpująco odniósł się do zastrzeżeń wniesionych przez strony, wyjaśnił też przyczyny konieczności naprawy samochodu przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych, a nadto przyjęcia wyższej stawki roboczogodziny z uwagi na skomplikowany charakter naprawy. Przytaczanie argumentacji

biegłego w tym miejscu jest zbędne, albowiem została ona przedstawiona przez Sąd pierwszej instancji. Jednocześnie podkreślenia wymaga, iż pozwany nie kwestionował ani zakresu powstałych uszkodzeń, ani zakresu dokonanych napraw. W orzecznictwie utrwalony jest już pogląd, iż samo niezadowolenie strony z opinii, która nie odpowiada jej oczekiwaniom, nie stanowi wystarczającej podstawy do przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego.

Wobec powyższego należy wskazać, iż sformułowane przez pozwanego zarzuty naruszenia prawa procesowego okazały się chybione.

Podobnie niezasadne są zarzuty naruszenia prawa materialnego. Pozwany w apelacji nie powtarza już swojego stanowiska o uprawnieniu do odmowy wypłaty odszkodowania, gdyż ubezpieczenie miało nie obejmować szkód powstałych w pojeździe należącym do powoda, a to z uwagi na wątpliwości ubezpieczyciela, co do legalnego wprowadzenia pojazdu na obszar celny Unii Europejskiej. Na akceptację zasługuje ocena Sądu Okręgowego, iż w okolicznościach sprawy nie było podstaw do uchylenia się pozwanego od wypłaty odszkodowania, ponieważ powód nie wprowadził ubezpieczyciela w błąd poprzez podanie niezgodnych z prawdą okoliczności dotyczących ubezpieczanego samochodu. Powód w rzeczywistości przedkładał na żądanie ubezpieczyciela kolejne dokumenty obrazujące okoliczności nabycia samochodu oraz potwierdzające dopełnienie przez niego obowiązków rejestracyjnych i fiskalnych. Wobec tego ubezpieczyciel niezasadnie odmawiał wypłaty odszkodowania. Konsekwencją stanowiska zajętego przez ubezpieczyciela było zaniechanie przeprowadzenia przez niego postępowania likwidacyjnego w sposób opisany w ogólnych warunkach umowy i adekwatny do wariantu przyjętego w umowie łączącej strony. Zgodnie z § (...) ust. (...) OWU AC w razie uszkodzenia pojazdu uwzględniane są koszty naprawy uszkodzeń pojazdu wyłącznie w zakresie określonym w kalkulacji kosztów naprawy lub protokole szkody, sporządzonych przez (...) SA lub wykonanych na jego zlecenie. Pozwany ubezpieczyciel sam utrzymuje, iż odszedł od praktyki sporządzania protokołów szkody na rzecz kalkulacji sporządzanych przez mobilnych ekspertów. W aktach szkodowych znajduje się kalkulacja naprawy przygotowana przez mobilnego eksperta R. R. w listopadzie 2010 r., a także kalkulacja naprawy opracowana przez autoryzowany serwis (...) opatrzona datą 31 stycznia 2011 r., z naniesionymi poprawkami. Na podstawie tych dokumentów biegły L. D. wydał swoją opinię określając koszty naprawy takiego zakresu uszkodzeń, jaki z nich wynikał. Jak już wskazano wyżej, pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował zakresu uszkodzeń. Dalsze czynności w postępowaniu likwidacyjnym nie zostały przez ubezpieczyciela przeprowadzone, co było konsekwencją jego stanowiska o braku podstaw do wypłaty odszkodowania. Powód faktycznie zawarł umowę w wariantcie warsztat, a w ogólnych warunkach umowy przewidziano tryb i podstawy ustalania wysokości odszkodowania przy tym wariantcie ubezpieczenia. Tryb ten nie został jednak wyczerpany przez ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym. Zdaniem Sądu odwoławczego nie ma podstaw do wprowadzania ograniczeń w dowodzeniu przez powoda wysokości należnego odszkodowania w postępowaniu sądowym i nakładania na niego obowiązku wykazywania wysokości odszkodowania w sposób wynikający z OWU AC. Powód nie przedstawił rachunków, jednakże koszty te - przy uwzględnieniu postanowień umowy i OWU - zostały wyliczone przez biegłego. Biegły wyjaśnił, iż ze względu na markę i model samochodu nie było podstaw do pomniejszania cen części zamiennych odpowiednio do okresu eksploatacji, ponieważ do naprawy tego samochodu mogły być użyte wyłącznie oryginalne części i wyłącznie w pełnej zgodności z technologią wskazaną przez producenta pojazdu, a inna technologia naprawy nie jest możliwa bez narażenia właściciela pojazdu na utratę gwarancji producenta. Takie pomniejszanie cen części zamiennych jest uzasadnione w tych wypadkach, kiedy naprawa samochodu jest możliwa i równie efektywna przy użyciu innych części zamiennych, niż nowe, oryginalne części producenta. W ten sposób ubezpieczyciel broni się przed wyższymi kosztami naprawy, co jednak w tej sprawie nie miało miejsca, skoro inny sposób naprawy nie był w ogóle możliwy. Słusznie zwrócił uwagę biegły, że ubezpieczyciel zawierając umowę ubezpieczenia, winien mieć świadomość, jakiego rodzaju pojazd ubezpiecza. Wartość ubezpieczonego samochodu znalazła wszak przełożenie na wysokość składki zapłaconej przez ubezpieczającego. Biorąc pod uwagę cel zawartej umowy, nie sposób zaakceptować takiej wykładni postanowień umowy, która z pokrzywdzeniem ubezpieczającego prowadziłaby do nieuzasadnionego pomniejszenia wysokości odszkodowania w sytuacji, kiedy dokonanie naprawy przy użyciu tańszych części zamiennych nie jest technologicznie możliwe. W tym przypadku odszkodowanie w istocie ulegałoby zmniejszeniu o udział własny ubezpieczającego, nie wymieniony wyraźnie w ogólnych warunkach umowy. Z tych samych przyczyn, co już wskazane, konieczne było przyjęcie wyższej stawki roboczogodziny z uwagi na stopień skomplikowania wykonywanych prac. W związku

z powyższym prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił wysokość odszkodowania należnego powodowi, opierając się na kosztach naprawy wyliczonych przez biegłego. Niezasadnie też ubezpieczyciel zarzuca, iż odszkodowanie powinno być pomniejszone o wysokość podatku VAT. Zgodnie z § (...)ust.(...) pkt. (...) OWU AC odszkodowanie z tytułu kosztów naprawy ustala się bez uwzględnienia podatku VAT, gdy suma ubezpieczenia była określona w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu pomniejszonej o podatek VAT w całości albo w części. Tymczasem w umowie zawartej z powodem suma ubezpieczenia została określona w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu bez pomniejszenia o podatek VAT w całości albo w części, a zatem nie ma podstaw do pomniejszenia odszkodowania o wysokość podatku VAT. Ponadto zgodnie z § (...) ust. (...) OWU wycena kosztów naprawy pojazdu dokonywana jest z uwzględnieniem cen usług i części zamiennych stosowanych w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu ustalenia odszkodowania. Wycena kosztów naprawy opracowana przez biegłego została dokonana z uwzględnieniem tego postanowienia, jednakże biegły odjął wartość wzrostu cen części zamiennych, wprowadzonych przez Firmę sprzedającą te części.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, iż pozbawione podstaw były zarzuty naruszenia prawa materialnego. Wynik przeprowadzonego postępowania oraz właściwa ocena stosunku umownego łączącego strony, dawały podstawę do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania za naprawę uszkodzonego pojazdu, którego wysokość została ustalona przy uwzględnieniu kosztów naprawy wyliczonej przez biegłego zgodnie z umową. W okolicznościach niniejszej sprawy zupełnie niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 6 k.c. i przypisanie Sądowi pierwszej instancji nieprawidłowego rozłożenia ciężaru dowodu. Twierdzenie to nie znajduje oparcia w pisemnych motywach wyroku. Powód zgodnie z obciążającym go ciężarem dowodu wykazał wysokość należnego mu odszkodowania, a pozwany nie wykazał, aby w tym przypadku były przesłanki do wyłączenia jego odpowiedzialności wynikającej z umowy zawartej z powodem.

Dlatego też apelacja pozwanego skierowana przeciwko wyrokowi w części uwzględniającej powództwo, jako niezasadna, podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.. Natomiast uzasadniona okazała się w tym zakresie, w jakim zakwestionowała trafność zawartego w wyroku rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Wbrew twierdzeniu apelującego, Sąd pierwszej instancji zastosował w sprawie art. 100 k.p.c. i na tej podstawie koszty wzajemnie zniósł. W niniejszej sprawie, wobec dysproporcji między uwzględnionym roszczeniem, a dochodzonym, koszty winny być jednak stosunkowo rozdzielone. Powód utrzymał się bowiem ze swoim żądaniem w 19%. Suma kosztów poniesionych przez obie strony wyniosła 12.077,70 złotych (powód: 7.981 złotych; pozwany: 4.096,70 złotych). Proporcjonalnie z sumy kosztów powód powinien ponieść koszty w wysokości 9.782,93 złotych, dlatego zmieniono zaskarżony wyrok w punkcie 3 i zasądzono od powoda na rzecz pozwanego 1.802 złote (9.782,93-7.981). Orzeczenie w tej części wydano na podstawie art. 386 § 1 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c..